

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI ŻYCIE

Data publikacji 02.06.2017

We właściwym miejscu i czasie znalazł się w minionym tygodniu policjant Zespołu ds. Wykroczeń z szamotulskiej komendy Policji. Funkcjonariusz będąc w Poznaniu pomógł uczestnicze wypadku drogowego. Właściwą postawą wykazali się również inni świadkowie. Z kolei z mieszkania nieopodal komendy wydobywają się kłęby dymu. Taką informację usłyszał Zastępca Oficera Dyżurnego z Lubina. Nie było czasu na wezwanie patroli. Policjant ruszył do wskazanego budynku, z którego wraz z innym funkcjonariuszem wyprowadził mężczyznę z zadymionego mieszkania jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Szybkie i zdecydowanie działanie policjantów pozwoliło uratować mężczyznę.

W piątek 26 maja br. policjant z Zespołu ds. Wykroczeń Komendy Powiatowej Policji w Szamotułach, w trakcie przejazdu do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu natrafił na wypadek drogowy.

Na ulicy J. Dąbrowskiego w Poznaniu, sierż. Filip Paciura zauważył, iż samochody jadące przed nim nagle zaczęły gwałtownie hamować, a w odległości około 200 metrów zaczął unosić się dym.

Podjeżdżając do miejsca, funkcjonariusz zauważył, iż najechały na siebie trzy pojazdy - dwa osobowe i jeden ciężarowy.

Policjant natychmiast wyszedł z samochodu, aby sprawdzić co się stało i pomóc osobom poszkodowanym. Z uwagi na ilość osób biorących udział w zdarzeniu, sierż. Paciura wraz z dwoma innymi mężczyznami ocenili najpierw stan uczestników wypadku.

Jak się okazało, jedna z kobiet będąca w pojeździe nie miała zachowanych czynności życiowych. W związku z powyższym świadkowie niezwłocznie wyciągnęli ją z pojazdu i policjant przystąpił do resuscytacji krążeniowo oddechowej. Co istotne, na miejscu było kilka osób, które chętnie zaangażowały się w ratowanie życia kobiety. Sierż. Filip Paciura posiadał przeszkolenie z zakresu pierwszej pomocy, co znacznie ułatwiło mu ratowanie poszkodowanej.

Po kilku minutach na miejsce przybyła Straż Pożarna. Policjant, wraz z jednym ze strażaków za pomocą sprzętu specjalistycznego udrożnili drogi oddechowe kobiety, prowadząc jednocześnie masaż serca. Następnie na miejsce przybył Zespół Pogotowia Ratunkowego, który podłączając sprzęt specjalistyczny stwierdził, iż kobiecie przywrócono czynności życiowe. W związku z powyższym poszkodowana trafiła do szpitala.

Dzięki właściwej reakcji świadków, kobiecie udało się uratować życie. Jak widać na powyższym przykładzie, będąc świadkiem wypadku warto zatrzymać się i w miarę swoich sił udzielić pomocy. Nie każdy posiada specjalistyczne przeszkolenie w tym zakresie, jednak warto pamiętać, iż czasem to od naszej reakcji zależy czy poszkodowany przeżyje do czasu przyjazdu fachowej pomocy.

Około godz. 9 do Komendy Powiatowej Policji w Lubinie wszedł mężczyzna i poinformował zastępcę dyżurnego jednostki o tym, że z okien na pierwszym piętrze budynku nieopodal komendy wydobywają się kłęby dymu. Policjant przekazał informację dyżurnemu i ruszył do wskazanego budynku. Po drodze o pomoc poprosił funkcjonariusza z wydziału ruchu drogowego, który właśnie szedł do pracy. Na miejscu nikt nie otwierał drzwi, a zadymienie stale narastało. Istniało bardzo realne zagrożenie życia osób, które mogły znajdować się w budynku.

Funkcjonariusze wyważyli drzwi wejściowe i weszli do obiektu. Kolejna przeszkoda na ich drodze to drzwi mieszkania na pierwszym piętrze. Brak reakcji na dobijanie się do nich ze strony mieszkańców spowodował, że policjanci zaczęli je wyważać. Wtedy otworzył je mieszkający tam mężczyzna. Był w szoku, został wyprowadzony przez funkcjonariuszy z budynku. W tym samym czasie do pomieszczeń weszli też policjanci z wydziału prewencji, którzy sprawdzili przed przyjazdem straży pożarnej pozostałe pomieszczenia tak, aby się upewnić, że nie ma już żadnej osoby.

Uratowany mężczyzna, gdy doszedł do siebie podziękował policjantom za szybką reakcję i ratunek. Tłumaczył, że wrócił do domu z pracy na nocnej zmianie i chciał podgrzać sobie jedzenie, ale zmęczenie dało górę i zasnął. Sam nie wie, co by się stało gdyby nie szybka i zdecydowana interwencja policji.

(KWP w Poznaniu, KWP we Wrocławiu / ig)

